



Nigdy nie jest za późno!

Zdobywanie szczytów, osiąganie celów, pokonywanie własnych słabości, przelatywanie barier...

- to żywo dyskutowany temat wśród milionów ludzi. I każda z tych osób chciałaby być szczęśliwcem, wybranym losu, człowiekiem sukcesu. Dożyć sędziwego wieku z bezpiecznym kontem w banku, w otoczeniu najbliższych, w dobrym zdrowiu, kondycji fizycznej i psychicznej. Często jest to możliwe, tylko trzeba się pozbyć lenistwa i porzucić całonocny wygodny fotel (przy biurku lub telewizorze), na rzecz spacerów, ćwiczeń, spotkań z przyrodą i pozytywnymi ludźmi, którzy swoim towarzystwem powodują, że jesteśmy szczęśliwi, radośni i nam się chce! Nie zapominając jednocześnie o „porządku w głowie”, dobrym odżywianiu, które nam nie szkodzi i uprawianiu sportu, jeśli nie przeszkadzają nam dolegliwości zdrowotne.

Samo nic nie przyjdzie!

Często wiele sytuacji warunkujemy od różnych okoliczności, w jakich się znajdujemy, od innych ludzi, którzy mają na nas wpływ, a nie od własnych decyzji i wyborów. Przecież to my mamy wybór! Możemy zdecydować, czy lepsze będzie dla nas wygodne, spokojne i bezpieczne życie, czy znajdziemy ambitny cel, który wymaga wysiłku, wytrwałości i ciężkiej pracy, ale jednocześnie pomoże nam pełniej przeżyć życie i docenić każdą jego chwilę. Gdy ciężko pracujemy, robimy użytek z naszego umysłu i naszego ciała, a to sprzyja dobrej kondycji psychicznej i fizycznej, jednocześnie budujemy nasz charakter i zdobywamy szacunek innych.

Poprzeczka powinna iść w górę stopniowo i zgodnie z indywidualnym tempem nadawanym przez każdą osobę.

Można ją podnosić tylko wtedy, kiedy czujemy, że właśnie przyszedł czas na kolejny etap pracy nad sobą i celem, do którego dążymy. Takie działania, to także rozwój osobisty, poznawanie możliwości swojego organizmu, własnego wnętrza i rządzących nami emocji. Pokonawszy słabości można już poczuć się silnym i odmienionym człowiekiem. Wszystko zaczyna się w naszym umyśle, a nasze wyobrażenia, to doskonałe bodźce motywujące do działania. Jeśli wiemy do czego dążymy, dokąd zmierzamy i jaki mamy cel, to sukces jest bliżej, niż myślimy. Cel i automotywacja! Marzenia mogą stać się celem, a ten stać się dokonaniem. Bez względu na wiek, czy okoliczności życiowe. Ale musimy podjąć działania, które nas doprowadzą do osiągnięcia celu, będącego wyzwaniem i czyniącego nasze życie lepszym.

Szkocki pisarz i filozof Thomas Carlyle powiedział: „Niech każdy stanie się wszystkim, czym na mocy swego stworzenia jest w stanie być”. Życie chce od nas tego, abyśmy robili wszystko świadomie, co w naszej mocy, a nie żebyśmy znajdowali się na szczycie tylko przypadkiem.

Jaka jest rola intelektu, w odniesieniu do życiowego sukcesu, a jaka jest rola świadomości i wytrwałości w dążeniu do celu - to ważny aspekt, który pobudza nas do refleksji, jakie wewnętrzne wartości posiadamy, a których być może nie wykorzystujemy. Nie musimy zmieniać siebie, ale bądźmy świadomi naszych pragnień i celów oraz świadomi w jaki sposób te cele osiągać. I nie patrzmy na wiek! Starość, to nie metryka, a stan emocjonalny i chęci.



Ireneusz Szpot - na szczycie najwyższej góry świata – Mount Everest.

W dniu 10 kwietnia br. od godziny 18.00 do 20.00, naszym specjalnym Gościem przy ul. Spornej 1, będzie Ireneusz Szpot – człowiek sukcesu, który jest doskonałym przykładem ciężko pracującej osoby, świadomie realizującej zamierzenia, spełniającej marzenia, która osiąga wyznaczone cele. Od 30 lat Prezes Zarządu Szpot Sp. z o.o., Członek Rady WKK, człowiek o bardzo rozległych zainteresowaniach i licznych dokonaniach. Od sportu, poprzez prowadzenie dużej firmy, aż po pomoc najbardziej jej potrzebującym. Za całokształt działalności gospodarczej, sportowej i społecznej został wyróżniony tytułem „Zasłużony dla Miasta i Gminy Swarzędz”, laureatem Godła promocyjnego „Teraz Polska”, był wielokrotnym laureatem Rankingu „Złote Firmy Wielkopolskie”, od lat znajduje się wśród 50 największych firm motoryzacyjnych w Polsce w Rankingu TOP50, a w roku 2012 Prezydent RP nadał Jemu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Oprócz tak wspaniałych sukcesów, w prezencie na swoje 50-te urodziny, stanął na szczycie najwyższej góry świata – Mount Everest. Stał się w ten sposób trzynastym Polakiem, który zdobył Koronę Ziemi, czyli siedem najwyższych szczytów na siedmiu kontynentach. Jednocześnie, przebiegając maraton w Rio de Janeiro stał się pierwszym Polakiem, który nie tylko zdobył Koronę Ziemi, ale także przebiegł królewski dystans na wszystkich siedmiu kontynentach. Na swoim koncie ma ukończonych ponad 50 maratonów, 17 zawodów z cyklu Ironman oraz Ironman 70.3, a także zawody Kiliman Challenge 2006 oraz Zambezi Man 2010.

Specjalnie dla Członków Wielkopolskiego Klubu Kapitału, ich pracowników, rodzin i bliskich (prosimy o przekazanie tej informacji zainteresowanym), Ireneusz Szpot przedstawi niezwykle ciekawą prezentację pt.: „2x7”. Projekt 2x7 zakładał zdobycie Korony Ziemi, czyli 7 najwyższych szczytów oraz przebiegnięcie maratonów - na 7 kontynentach. Poza tym podzielił swoją pasją i zaprezentuje inne sportowe osiągnięcia: zawody triathlonowe z cyklu Ironman, maratony, wyprawy rowerowe oraz inne ekstremalne eventy sportowe.

Myślę, że po takiej dawce emocjonujących informacji, jakie zaserwuje nam Ireneusz Szpot, sami zechcemy zdobyć „swoją własną Mount Everest”, a jego szczytem niech będzie pokonanie naszych słabości i osiągnięcie celu, do którego dążymy przez długi czas, będący spełnieniem marzeń, a przede wszystkim efektem ciężkiej, sumiennej, wytrwałej i systematycznej pracy.

Czego Państwu i sobie życzę!

Renata Batkiewicz
Właściciel ATAÓ
Koordynatorka Wielkopolskiego Klastra Medycyny i Zdrowia
Członek WKK.